

Nowa fala ataków na osoby z albinizmem w Malawi

15 czerwca 2017

Nowa fala zabójstw i ataków skierowanych przeciwko osobom z albinizmem w ciągu ostatnich sześciu miesięcy jest napędzana przez nieudolność systemu sprawiedliwości Malawi, który pozostawia członków tej jakże wrażliwej grupy na celowniku grup przestępczych – przypomina Amnesty International w Międzynarodowym Dniu Świadomości Albinizmu.

Od stycznia 2017 r. zabito już co najmniej dwie osoby z albinizmem, a siedem innych zgłosiło przestępstwa, takie jak usiłowanie zabójstwa lub uprowadzenie. Stanowi to wyraźne przeciwieństwo w porównaniu do ostatnich sześciu miesięcy 2016 r., kiedy nie odnotowano zdarzeń tego typu.

„Pomimo silniejszego prawodawstwa m.in. reformy kodeksu karnego w celu zwalczania ataków na osoby z albinizmem, w 2017 r. widać niepokojące nasilenie zabójstw i przestępstw przeciwko tej wrażliwej grupie” – powiedziała Weronika Rokicka, koordynatorka kampanii Amnesty International Polska. „Jeśli wymiar sprawiedliwości jest tak niewydolny jak w Malawi, a historyczne przypadki ataków na osoby z albinizmem pozostają nierozwiązane, stwarza się klimat bezkarności, co dodaje śmiałości sprawcom tych przerażających zbrodni.”

W raporcie z czerwca 2016 r. Amnesty International ujawniła fakt, że na osoby z albinizmem były organizowane swego rodzaju polowania, po których byli zabijani jak zwierzęta dla części ciała. Uważa się, że ich kości są sprzedawane lekarzom medycyny tradycyjnej w Malawi i Mozambiku, którzy wykorzystują je w magicznych eliksirach związanych z zapewnieniem bogactwa i powodzenia.

Nowa fala zabójstw i ataków na ludzi z albinizmem pojawiła się w styczniu 2017 r., po sześciomiesięcznej przerwie w okresie

od czerwca do grudnia 2016 r.

28 lutego 2017 r. Mercy Zainabu Banda, 31-letnia kobieta z albinizmem, została zamordowana w Lilongwe. Pozbawiono ją ręki, prawej piersi oraz włosów.

10 stycznia 2017 r. 19-latek Madalitso Pensulo został zabity po zaproszeniu go na popołudniową herbatę do domu przyjaciela w wiosce Mlondo w dystrykcie Thyolo. Przypadkowy przechodzień słyszał krzyki, jednak chłopak zmarł zanim wezwana policja zdążyła przybyć.

Ostatnie uprowadzenie miało miejsce 28 maja, kiedy dziewięcioletni chłopiec, Mayeso Isaac, został porwany przez gang składający się z dziesięciu mężczyzn. Incydent wydarzył się w sąsiednim Mozambiku, gdzie podróżował do swych krewnych. Władze Malawii i Mozambiku mają obowiązek zapewnienia szybkiego i skutecznego dochodzenia w sprawie jego zaginięcia.

9 marca 2017 roku Gilbert Daire przeżył atak czterech mężczyzn próbujących przebić się przez ścianę jego domu w Lilongwe, gdy spał. Napastnicy uciekli po interwencji sąsiadów. Jeden z podejrzanych sprawców został aresztowany po tym, jak członkowie społeczności przekazali go policji, jednak później został uniewinniony przez sąd.

W kwietniu dwuletni Misheck Samson z wioski Cholwe w Ntchisi przeżył porwanie, którego chciano dokonać w nocy, gdy spał obok swojej matki. Trzej mężczyźni zostali aresztowani za planowanie uprowadzenia tego malucha. Wyznali policji, że chcieli go porwać, ponieważ potrzebowali pieniędzy.

17 lutego 36-letnia kobieta, Emily Kuliunde przeżyła próbę porwania w Dowej po tym, jak jej domniemani porywacze zostali zatrzymani przez ludzi z wioski i przekazani policji. Podejrzani pozostają w areszcie.

Innym przykładem jest Amos Jemus z dzielnicy Ntcheu w pobliżu granicy z Mozambikiem, którego 1 lutego 2017 r. próbował

sprzedać jego własny ojciec.

W Malawi policja jest zobowiązana do ścigania i skazywania podejrzanych sprawców przestępstw, jednakże funkcjonariuszy jest za mało i są słabo wyszkoleni. W rezultacie większość spraw jest niewłaściwie przeprowadzanych, co bardzo rzadko prowadzi do skazania winnych. Zdecydowana większość przypadków związanych z przestępstwami przeciwko osobom z albinizmem, w szczególności morderstwom, nie trafia do sądu z powodu braku funduszy i pomocy prawnej dla podejrzanych sprawców.

Nawet w przypadkach gdy sprawy zostały już przedstawione przed sądem, sprawcy często zostawali zwalniani z powodu niewłaściwie prowadzonych dochodzeń oraz braku odpowiednich dowodów w sprawie.

Co najmniej 20 osób z albinizmem zostało zabitych w Malawi od listopada 2014 roku. W tym roku miały miejsce dwa zabójstwa. Według danych policji w Malawi, od listopada 2014 r. zgłoszono co najmniej 117 przypadków dotyczących przestępstw związanych z osobami z albinizmem. Ludzie są celem ataków ze względu na części ciała, ponieważ istnieje przekonanie, że mają one magiczne moce, które przynoszą szczęście. W Malawi żyje od 7 do 10 tys. osób z albinizmem.

Źródło: Amnesty.org.pl